

Sygn. akt III UK 387/19

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania C. Spółki z o.o., Spółki Komandytowej w W.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
z udziałem zainteresowanych: D. Spółki z o.o., Spółki Komandytowej w W. i M. K.
o ubezpieczenia społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10
grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej zainteresowanej D. Spółki z o.o., Spółki Komandytowej
w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez D. Sp. z o.o. Sp. Komandytową w W. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 18 maja 2018 r., oddalającego odwołanie C. Sp. z o.o. Sp. k. w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 9 grudnia 2016 r., w której organ rentowy stwierdził, że M. K. z tytułu zawartej umowy zlecenia u płatnika składek C. Sp. z o.o. Sp. k. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.

Zainteresowana „D.” Sp. z o.o. w W. (dawniej „D.” „Company” Sp. z o.o. sp.k.) wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 grudnia 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 387 § 2¹ k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i w związku z art. 328 § 2 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 477^{14a} k.p.c., a także naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. (określonej przez skarżącą jako ustawa z dnia 17 października 1999 r.) o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa systemowa).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka. Zdaniem skarżącej doszło bowiem do rażących naruszeń przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania, co skutkowało rażąco niezgodnym ze stanem faktycznym rozstrzygnięciem, opartym dodatkowo na nieprawidłowej podstawie prawa materialnego. W efekcie w niniejszej sprawie występuje więc rozstrzygnięcie obiektywne zgodne z faktem (jakim jest niepodleganie przez ubezpieczoną ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy zlecenia zawartej z C. Spółka z o.o. sp. k.), ale oparte na nieprawidłowej podstawie prawnej i faktycznej.

Skarżąca wyjaśniła też, że wobec rażąco nierzetelnego postępowania kontrolnego dotyczącego podlegania ubezpieczeniom społecznym przez ubezpieczoną M. K. organ rentowy pominął oczywisty i znany z urzędu fakt, że w okresie objętym kontrolą ubezpieczona podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej z ZUPH P. Sp. z o.o. Organ kontrolny pominął natomiast ten fakt i prowadził kontrolę pod kątem rzekomego „sztucznego” stworzenia tytułu do ubezpieczeń społecznych przez płatnika C. Spółka z o.o. sp. k. Zdaniem organu rentowego, zachowanie to miało polegać na działaniu wspólnie i w porozumieniu ze skarżącym przez zawieranie przez tych płatników dwóch odrębnym umów zlecenia z tą samą ubezpieczoną. W efekcie, w ocenie organu rentowego, umowa zlecenia zawarta przez C. Sp. z o.o. sp. k., jako zawarta w celu obejścia przepisów prawa, była nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. Powyższe w prostej konsekwencji powinno oznaczać, że automatycznie obowiązkiem ubezpieczeń społecznych zostaje objęty drugi tytuł, jakim była umowa zlecenia

zawarta z ubezpieczoną przez skarżącego, co oznaczałoby obowiązek odprowadzenia przez niego składek z tytułu przychodu wypłaconego przez niego na rzecz ubezpieczonej. Tymczasem wobec faktu, że ubezpieczona posiadała już wcześniej inny, obowiązkowy tytuł do ubezpieczeń w ramach umowy o pracę i otrzymywała na tej podstawie przychód przekraczający wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę, kwestia badania przesłanek „sztucznego” zbiegu tytułów między skarżącym a C. Spółka z o.o. sp. k. pozostawała bez jakiegokolwiek znaczenia prawnego. W efekcie owszem, ubezpieczona nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej z C. Spółka z o.o. sp. k., ale nie dlatego, że umowa ta jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. (jako obchodząca przepisy prawa), tylko dlatego, że ubezpieczona była zgłoszona i objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy o pracę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie

będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Wbrew stanowisku skarżącej, zaskarżony wyrok nie został bowiem oparty na nieprawidłowej podstawie faktycznej i prawnej. Sąd drugiej instancji odnotował bowiem, co jednoznacznie wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, nieujawniony we wcześniejszej fazie postępowania fakt podlegania przez zainteresowaną M. K. w całym spornym okresie (od dnia 1 maja

2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.) obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w ZUPH P. Sp. z o.o. Co więcej, Sąd ten uznał także, że wspomniana okoliczność oznaczała, że decyzja organu rentowego z dnia 9 grudnia 2016 r., stwierdzająca wszak, że M. K. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu zawartej umowy zlecenia u płatnika składek C. Sp. z o.o. sp. k., co do zasady była prawidłowa. Dalsze rozważania Sądu drugiej instancji były więc w tej sytuacji podyktowane jedynie zamiarem ustosunkowania się do zarzutów sformułowanych przez skarżącą w apelacji wniesionej przez nią od wyroku Sądu pierwszej instancji, opartych przecież na naruszeniu art. 9 ust. 2 ustawy systemowej w związku z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Jednakże, gdyby nawet uznać te rozważania za zbędne, to ostatecznie pozostawały one bez wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku (art. 398¹⁴ k.p.c.). Nie może być zatem mowy o kwalifikowanej postaci naruszenia przez Sąd Apelacyjny powołanych przez skarżącą przepisów prawa.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa też, że zupełnie niezrozumiała jest sugestia skarżącej, jakoby zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja organu oznaczała, że „automatycznie obowiązkiem ubezpieczeń społecznych zostaje objęty drugi tytuł, jakim była umowa zlecenia zawarta z ubezpieczoną przez skarżącą”, a tego właśnie, jak się zdaje, obawia się skarżąca. Trzeba bowiem przypomnieć, że zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem wniesionym do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych sąd ten rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu (por. m.in. wyroki z Sądu Najwyższego: z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210 oraz z dnia 10 września 2020 r., III UK 296/19, LEX nr 3060760). W orzecznictwie przyjmuje się też, że sąd ubezpieczeń społecznych ocenia zasadność roszczeń odwołującego się, a nie formalną legalność postępowania przed organem rentowym. Chociaż bezpośrednim przedmiotem postępowania jest decyzja organu rentowego, to jednak sąd ubezpieczeń społecznych wyjaśnia istotę sprawy dotyczącą prawa, zobowiązania albo roszczenia strony, co znajduje właściwe zwieńczenie w kompetencji tego sądu do

oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.). W związku z tym zasada, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c.), nie daje podstaw do twierdzenia, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany materialnoprawną podstawą wskazaną w decyzji organu rentowego. Zatem kontrola zaskarżonej decyzji nie ogranicza się do zbadania prawidłowości kwalifikacji prawnej przyjętej przez organ rentowy, ale polega na zbadaniu materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia. W rezultacie, sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany błędną kwalifikacją prawną, czy wadliwym uzasadnieniem zaskarżonej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2018 r., I UK 344/17, LEX nr 2586261). Wypada natomiast podkreślić, że kwestionowana w niniejszej sprawie decyzji organu rentowego z dnia 9 grudnia 2016 r., co już wcześniej było podnoszone, stwierdzała jedynie niepodleganie przez zainteresowaną M. K. ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej z C. Sp. z o.o. sp.k. w W. i to ona wyłącznie wyznaczała przedmiot i zakres orzekania w postępowaniu sądowym. Przedmiotem tym nie był natomiast i nie mógł być obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej przez zainteresowaną ze skarżącą.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.